

3.500 krów w Warszawie 30 milionów zł. płacimy rocznie za mleko

Jak wygląda „wiejska” śmietana?

Mejszkańcy Warszawy płacą rocznie ponad 30 milionów zł. za mleko. Warszawa jest w Polsce największym rynkiem zbytu mleka. Największy dowóz produktów mlecznych do miasta następuje zimą, gdy krowy wracają do obór, a gospodarstwa posiadają duże zapasy pasz soczystych, następnie w końcu wiosny i pierwszych tygodniach lata. Bydło korzysta z pastwisk, mleka jest dużo i dobre. Dwa okresy zmniejszenia dowozu mleka do Warszawy, to koniec zimy, i okres żniw, czas upałów, a dla ludności miejskiej także okres urlopow i wakacji młodzieży szkolnej.

MLEKO I POGODA

Charakterystyczne jest, że wahania spożycia mleka w Warszawie są ogromne i mogą z dnia na dzień wynosić kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt tysięcy litrów. Istnieje tu ogromna zależność od pogody. Przy pogodzie słonecznej, upalnej, wzrasta bardzo silnie spożycie, w dni chłodne i dzżyste znacznie spada.

W okresach świąt i wakacji spożycie zmniejsza się wydatnie. Dość powiedzieć, że dwa dni świąteczne w jednym tygodniu powodują na rynku polskim poważną depresję, a trzy, niemal katastrofę!

RZĘKI MLEKA I... TRANSPORTY JEDNOLITOWE

Skąd dochodzi mleko do Warszawy? Największa liczba stacji załadunku mleka do Warszawy, znajduje się w promieniu 50 — 150 km., przyczem nadchodzi stamtąd ponad 120 tys. litrów. Przez Dworzec Główny w Warszawie „przepływa” dziennie blisko 80 tysięcy litrów mleka, przed Gdańskiem około 40.000 litrów.

Kolejami przychodzi do Warszawy ponad 50 procent całego dowozu, samochodami, wozami i ręcznie dostaje się ponad 35 procent. Największe transporty samochodowe wyniosły po 1000 litrów.

Wozy wiejskie, obok mleka, którego ilość średnio wynosiła 50 litrów, przewoziły śmietanę.

Mleko dostarczane „na plecach” przez kobiety wiejskie wynosiło po 20 — 25 litrów na osobę, a zdarzały się transporty po 3 litry, a nawet po... 1 litrze!

BANKI OBOK BECEK Z ODPADKAMI

Samochody i wozy transportowe towarzystw spółdzielczych i większych majątków nie nastęrcza

ty większych zastrzeżeń, szczególnie, jeżeli chodzi o względy sanitarne.

Jak wyglądały jednak transporty „na wózkach” i „na plecach”?

Na jedno lub dwukonnym wozach oprócz mleka znajdowały się inne produkty (śmietana, masło, jaja), wszelkiego rodzaju warzywa, oraz wyroby własnego gospodarstwa: koszyki, miotły i t. p.

Mleko zwykle przewożone było w białych po 10 — 20 litrów, często nieprzykryte, zawiązane szmatką, lub tarczą gumową (najbardziej szkodliwie), osłonięte wiechem słomy lub siano.

Często stwierdzano na punktach kontroli przewozu mleka, że obok baniek z mlekiem, znajdowały się drewniane, odkryte beczki od odpadków, zabieranych z restauracji, jako pasza dla bydła i trzody chlewnej! Idealny sposób nasycaenia mleka bakteriami i brudem.

MLEKO „WARSZAWSKIE”

W samej Warszawie znajduje się szereg krowiarni. Liczba krów w Warszawie wynosi około 3.500. Mleko, pochodzące od tych krów jest naogół znacznie gorsze od dostarczanego ze wsi. Wpływają na to przede wszystkim gorsze warunki odżywiania zwierząt i prymitywny stan ich utrzymania.

ŚMIETANA BEZ ŚMIETANY
Jeszcze sprawa śmietany. Dowód jej odbywa się naogół w warunkach jeszcze mniej higienicznych, niż dowóz mleka, a „przygotowanie” jej, wytworzenie, budzić musi jaknajwyższe zastrzeżenia. Kontrola handlu śmietaną jest trudniejsza od handlu mlekiem.

Jak się przyrządza śmietanę? Chodzi o to, by pociągnęła kupującego nie tylko ceną, ale i wyglądem. Musi więc wyglądać na tłustą i być gęstą. I tu zaczyna się dzieło często dziwne rzeczy. Mąka, barwiki, mleko, twaróg wszystko składa się na śmietanę, która ma wyglądać i smak wyborowy, ale wartości odżywcze zupełnie nikłe.

Taka śmietana nie może być w handlu, musi ona zniknąć.

OD DZIŚ

Surowsza kontrola handlu produktami mlecznymi jest wskazana i potrzebna. Ustawa nabiła i idzie po właściwej linii. To jest pewne, że nie można osiągnąć potrzebnych rezultatów, z dnia na dzień. Trzeba było nie tylko na rogatkach i dworcach, ale w

każdej bramie ustawić policjanta. Czy to jest wskazane, czy trzeba, aby policja pędzała „baby” z mlekiem, jak przekupników ulicznych? Akcja musi być stopniowa i musi iść po linii uświadamiania konsumenta i producenta o korzyściach, płynących z

Od dziś wolno sprzedawać mleko Tylko w naczyniach zamkniętych

Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie rozporządzenie Komisarza Rządu, pozwalające sprzedaż domokrężną mleka jedynie w naczyniach zamkniętych. W związku z tem wzmoczona będzie kontrola sanitarna i policyjna nad sprzedażą mleka oraz nadzór nad wytwórcami mleka.

Procent tłuszczu w pełnym mleku nie może być niższy od 3,5 proc. W wypadku stwierdzenia niższej procentowości stosowane będą surowe kary.

Mleko zatrzymane u sprzedaw-

cy handlu zorganizowanego, a prowadząc tę akcję trzeba zwrócić uwagę nie tylko na jej stronę sanitarną, ale i na materialną, na ceny. Wprowadzenie na rynek tanich gatunków mleka jest w dzisiejszych warunkach koniecznością.

ców w razie stwierdzenia złej jakości będzie im odbierane.

Wczoraj odbyła się w tej sprawie w Komisariacie Rządu konferencja przy udziale przedstawicieli wszystkich starostw grodzkich. Istnieje projekt, aby zanieczyszczone mleko odbierane u domokrajców było zabarwiane specjalnym barwnikiem koloru niebieskiego, nieszkodliwym dla zdrowia, a następnie zwracane im dla użytku własnego, bądź też dla karmienia bydła.

Barwienie zajętego mleka uniemożliwi dalszą jego odsprzedaż.

Dalszy odpływ dewiz wykazuje Bilans Banku Polskiego za 1-szą dekadę stycznia

W pierwszej dekadzie stycznia r. b. zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,3 milijn. zł. do 503,6 milijn. zł., natomiast stan pieniężny zagranicznych i dewiz obniżył się o 6,2 milijn. zł. do 21,1 milijn. zł.

Suma wykorzystanych kredytów w Banku zmniejszyła się o 55,8 milijn. zł. (do 700,7 milijn. zł.), przyczem portfel wekslowy zmalał o 41,1 milijn. zł. (do 612,9) portfel zainkasowanych biletów skarbowych o 6,6 (do 41,3), a

portfel pożyczek zastawowych o 8,0 (do 46,5). Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 10,8 milijn. (do 46,5). „Inne aktywa” i „inne pasywa” uległy spadkowi (do 134,8) i 35,9 (do 181,3) milijn. zł. Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 3,7 (do 236,8).

W wyniku tych zmian obieg biletów bankowych zmniejszył się o 42,8 milijn. (do 938,9). Pokrycie złotem wzrosło z 44,87 do 46,84 proc.

Urzednicy zabiegają O akcję oddłużeniową

Stan urzędniczy jest niesłuchanie zadłużony. Niedawno przeprowadzona w tej sprawie ankieta wykazała, że zadłużenie wynosi średnio na głowę 1.621 zł. i równa się półrocznej pensji. Dość częste jednak są wypadki, w których zadłużenie wynosi pensję dwuletnią. Jak to spłacić?

Toteż wśród pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych powstała myśl zwrócenia się do miarodajnych czynników o ustawowe ujęcie sprawy oddłużenia tych pracowników. Pracownicze organizacje zawodowe i kredytowe pragną wzorować się na zasadach, na których oparte są wydane już ustawy o oddłużeniu rolnictwa i przemysłu.

Sprawa ta mogłaby być roz-

Redukcja pracy w przemyśle bawełnianym

Kartel przędzy bawełnianej (który obecnie jest w trakcie odnawiania porozumienia kartelowego, wygasłego z Nowym Rokiem i zastąpionego chwilowo przez prowizorium obowiązujące do 15 lutego) wprowadza w swoich fabrykach z bieżącym tygodniem zredukowanie czasu pracy do 38 godzin tygodniowo.

Jeszcze niedawno temu donoszono, że przez cały styczeń Lódź pracować będzie normalnie. Jak się pokazuje, zakupy zimowe wiodły, gdyż kartel motywuje redukcję czasu pracy istnieniem sporych zapasów przędzy na rynku.

Ograniczone wydawanie Świadectw ubóstwa

Ministerstwo Skarbu zwróciło uwagę władz administracyjnych na konieczność ogólnego wydawania świadectw ubóstwa.

Ostatnio bowiem przy zwalnianiu od eha przesyłek z darami nadochodzących z zagranicy okazało się w wielu wypadkach, że osoby rzekomo ubogie posiadają majątek. Tak np. wydawane były świadectwa obywateli posiadających większe gospodarstwa rolnych.

16 godzin pracy

60 zł. zarobku miesięcznego Wyzysk chałupników w Warszawie

Chałupnicy szweczy w Warszawie wystąpili o zawarcie umowy zbiorowej, powołując się na wyzyskiwanie ich przez poszczególnych pracodawców. Praca ich bowiem jest wyzyskiwana do najwyższych granic.

Tak np. za uszycie pary cholewek chałupnicy otrzymują od 70 do 80 groszy. Aby podnieść swe zarobki do 60 zł. miesięcznie, chałupnicy szweczy muszą pracować po 16 godzin na dobę. Poza tem chodzi o stosowanie przymusu ubezpieczenia społecznego chałupników w celu zapewnienia im pomocy lekarskiej i na wypadek bezrobocia

Sprawą tą zajęła się inspekcja pracy, która wyznaczyła dwustronną konferencję na czwartek.

Międzynarodowy Kartel cynkowy został rozwiązany

Jak donoszą z Brukseli, międzynarodowy kartel cynkowy został ostatecznie i definitywnie rozwiązany. Jak się wydaje, nie została uczyniona żadna próba w celu ponownego odbudowania tego porozumienia.

„Czarna giełda” węglarzy — rozbita Próby dywersji na G. Śląsku

Pisaliśmy już o tem, że podczas ostatnich mrozów hurtownicy usiłowali sztucznie podwyższyć swe zarobki, nie podwyższając oficjalnych cen węgla w detalu. Kombinacje hurtowników streszczały się w tem, że wstrzymywali się od oficjalnych transakcyj na terenach t. zw. „Syberji”, to znaczy na dworcu Warszawa - Towarowa. Przesiadali w pobliskich restauracjach i tam przy bywającym kupcu - detalistom proponowali sprzedaż wagonu węgla z podwyżką, wahał się w granicach od 15 do 25 zł.

Steroryzowani w ten sposób kupcy przepłacali za węgiel, pokrywając stratę z własnej kieszeni. Wszakże byli i tacy, którzy ryzykowali podwyżkę, by wynikiem straty przerzucić na kieszenie klientów.

Komisariat Rządu, który walczy z czarną giełdą węglową, przeprowadził ostatnio selekcję osob zajmujących się handlem węglem, wskutek czego cały szereg pośredników, nie posiadających uprawnień przemysłowych i nieponoszących świadczeń na rzecz skarbu państwa, znikł z terenu t. zw. „Syberji”. Pośrednicy ci próbowali jeszcze korzystać z ostatnich mrozów, aby oszukać naiwnych detalistów pogłoskami o zamierzonej wyższej cenie węgla. Manewr ten przeważnie nie udawał się, gdyż składy opałowe nawiązywały bezpośredni kontakt z kancerniami węglowe-

mi, posiadającymi na terenie Warszawy własne bocznice kolejowe.

Część pośredników nie daje wprawdzie za wygraną, krztają się na Śląsku, szercząc niepokojące wiadomości, że rozbić czarną giełdę w Warszawie godzi w interesy przemysłu węglowego. Jest to oczywiście wierutne kłamstwo.

Dodatki samorządowe do podatków państwowych

Władze nadzorcze wyjaśniły, w jakiej wysokości samorządy prelimitowały mają w budżetach na rok 1935-36 dodatki komunalne do niektórych podatków państwowych.

Dodatek komunalny do państwowego podatku od spożycia, zużycia względnie produkcji ma być prelimitowany w kwocie 1 zł. 13 gr. na 1 mieszkańca miasta, 17,5 gr. na 1 mieszkańca powiatu i 8,8 gr. na 1 mieszkańca gminy wiejskiej.

Przypuszczalny wpływ z dodatku komunalnego do skalonego podatku obrotowego prelimitować należy rocznie w kwocie 17,5 groszy na 1 mieszkańca miasta, 2,7 gr. na 1 mieszkańca powiatu i 1,3 gr. na 1 mieszkańca gminy wiejskiej.

Gdy my budujemy okręty Inni swoje rozbierają...

W dniu wczorajszym rozpoczęła w Londynie obrady międzynarodowa konferencja żegluga, obeszana przez przedstawicieli 15-tu krajów. Ma ona opracować plan rozbiórki około 9 mil. tonn statków, ciężących obecnie na rynku frachtowym. Przewidziane jest omówienie warunków finansowania rozbiórki, m. in. drogą wypuszczenia pożyczki na poważną sumę.

Jest to jeden z paradoksów, tak częstych w życiu obecnym. Polska,

która ma za mały tonaż floty handlowej, stara się ją rozbudować kosztem wielkich ofiar i poważnym naszym sukcesem będzie w tym roku ukończenie w stoczni włoskiej dwóch nowych wielkich statków transoceanicznych dla Polski, „Polskiego” i „Batorego”, które zwiększą nasz tonaż o 30 tysięcy tonn. Inne zaś państwa głowią się nad tem, jakby zniszczyć pewną część swych flot — od naszej cyfry 300 razy większą...

Warszawska giełda pieniężna w dniu 14 stycznia

Dewizy: Holandia 357,85 (sprzedaj 358,75, kupno 359,95); Londyn 25,93 (sprz. 26,06, kup. 25,80); Nowy Jork 5,28 i pół (sprz. 5,31 i pół, kupno 5,25 i pół); N. Jork (kabel) 5,28 i siedem ósmych (sprz. 5,31 i siedem ósmych, kupno 5,25 i siedem ósmych); Oslo 130,55 (sprz. 131,00, kupno 129,70); Paryż 34,93 i pół (sprz. 35,02, kup. 34,85); Praga 22,12 (sprz. 22,17, kup. 22,07); Szwajcaria 171,44 (sprz. 171,87, kup. 171,01); Stockholm 133,74 (sprz. 134,39, kup. 133,09); Włochy 46,31 (sprz. 45,43, kup. 45,19); Berlin 212,35 (sprz. 213,35, kup. 211,35); Madryt 72,45 (sprz. 72,81, kupno 72,09).

Obroty średnie, tendencja dla walut europejskich nieco słabsza. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5,27%—5,27. Rubel złoty 4,58%—4,58%. Dolar złoty 8,91. Rubel srebrny 1,62, 100 kopiejek bilonu srebrnego 0,70. Gram czystego złota 5,9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 193,50—193. Funt sterl. (banknoty) w obrotach prywatnych 25,96.

Akcie: B. Polski 97,50; Węgiel 14,50; Ostrowite 40,00; Habersbach 42,00.

Tendencja dla pożyczek państwowych przeważnie utrzymana, dla Listów zastawnych i akcji — niejednolita.

Ogólny obrót 6.711 tonn, w tem żyta 3.872 tonn. Notowano za 100 klg.: pszenica jara czerw. szkl. 18,50—19, jednolita 18,50—19; zbierana 17,50—18; żyto 1-szy szkl. 14,50—15; II-gi 14,25—14,50; owies 1-szy szkl. 14,50—15; II-gi 13,50—14,50; III-ci 13—13,50; jęczmień brow. 21,50—23; gat. II-gi 19,50—20; III-ci 16,75—17,25; IV-ty 16,25—16,75; mąka pszenka gat. I-B 31—33; I-C 29—31; I-D 27—29; I-E 25—27; II-B 23—25; II-D 22—23; II-F 21—22; II-G 20—21; III-A 15—16; żytnia gat. I-szy do 55 proc. 23—24; do 65 proc. 22—23; II-gi 17—18; razowa 17—18; poślednia 14,50—15; śrebrzy pszenne grube 11—11,50; średnie 10—10,50; mialkie 10—10,50; żytnie 8,75—9.

Warszawska GIEŁA ZBOŻOWA w dniu 14 stycznia

Już jest wprowadzona Instytucja lekarzy domowych Warszawa podzielona na 220 rejonów

Jak się dowiadujemy, w Warszawie wprowadzona już jest w życie reforma systemu lecznictwa w Ubezpieczalni Społecznej, dostosowana do nowej instytucji lekarzy domowych.

Przeprowadzono podział stolicy na blisko 220 rejonów lekarskich, przyczem nastąpiła zmiana w systemie pomocy lekarskiej. Połączone zostały funkcje lekarzy ambulatoryjnych i lekarzy rejonowych. Lekarze zatrudnieni w ambulatoriach równo często obchodzą chorych w domach.

Ogólna liczba personelu lekarskiego uległa zmniejszeniu o 60 osób.

Ubezpieczalnia warszawska przewiduje w najbliższych tygodniach zorganizowanie nowej sieci ośro-

ków leczniczych. Założonych będzie 15 ośrodków: w dzielnicy Wolskiej, w Śródmieściu, jak i na przedmieściach południowej części Warszawy.

Kto jest chałupnikiem?

Sąd Najwyższy ustalił pojęcie chałupnika, co ma doniosłe znaczenie zarówno przy ubezpieczeniach społecznych, jak i przy wyznaczeniu podatków. Według opinii izby cywilnej Sądu Najwyższego, za chałupnika uważać należy każdą osobę, której praca dla kupca, majstra, lub pośrednika stanowi główne źródło utrzymania (orzeczenie Nr. C. 2731/33).

Wspaniały rozwój automobilizmu ale — w Niemczech

Rozwój automobilizmu w Niemczech, gdzie jednym z głównych punktów zakrojonych na olbrzymią skalę robot publicznych jest właśnie budowanie specjalnie dla samochodów przeznaczonych „autostrad”, postępuje w latach ostatnich olbrzymimi krokami.

I tak zbyt pojazdów mechanicznych na rynku niemieckim, który w roku 1932 wynosił 104.600 sztuk, w roku 1933 podniósł się do 151.500 czyli prawie o połowę, w roku zaś 1934 osiągnął cyfrę 233.400, co stanowi znowu w stosunku do roku poprzedniego wzrost przeszło 50-procentowy.

Jest powszechnie wiadome, jak wielkie znaczenie ma motoryzacja kraju na wypadek wojny. Toteż w parze z robotami niezwykle szybкими postępiami automobilizmu w Niemczech, wzmagającami ich gotowości bojowej, tam smutniejsze refleksje nasuwają się spowodu postępującego zaniku ruchu samochodowego w Polsce, gdzie nadmierne opłaty na fundusz drogowy nie nie pomogły na polepszenie stanu naszych dróg (bo przeciwnie, wskutek braku konserwacji są one naogół coraz gorsze), a tylko uniemożliwiły dalsze utrzymywanie samochodów znacznej części tych, którzy je przedtem mieli.